

Najśw. Sakramentu, następnie Msza św. Dziękujemy za utrzymanie czystości w naszych świątyniach. Na kolejny tydzień prosimy następujące osoby: Lucyna Patlewicz, Zofia Patlewicz, Janina Marczak, Halina Kurdyła, Ma-

ria Patlewicz, Renata Madej, Agnieszka Patlewicz. Na Woli: Rafał Majdosz, Klaudia Zimny. Bóg zapłać za wszystkie ofiary składane na remont naszych świątyń oraz na ogrzewanie kościoła.

| Data | Godz. | 7 Niedziela Zwykła |
|---------------------|-------|---|
| Poniedziałek 20. 02 | 7:00 | Zm. Józefa Madej /greg/ |
| | 8:00 | Zm. Zdzisława Magierowska /12.rocz. śmierci/ |
| | 17:00 | Zm. Elżbieta Łątka/int od chrzestnego Jana/ |
| Wtorek 21. 02 | 7:00 | Zm. Bolesław Patlewicz/int od rodz. Cichoń/ |
| | 8:00 | Zm. Bronisław i Marian Magierowscy |
| | 17:00 | Zm. Andrzej i Józefa Szczepanik Zm. Józefa Madej /greg/ |
| Środa 22. 02 | 7:00 | Zm. Stanisław Szalaj /int. Od kuzynki Heleny Madej z rodziną/ |
| | 8:00 | O szczęśliwy przebieg operacji, zdrowie, potrzebne łaski i opiekę Matki Bożej dla Tadeusza Marszałka Zm. Józefa Madej /greg/ |
| | 17:00 | Dziękczynna łaski z prośbą o zdrowie Boże błogosł. opiekę Matki Bożej dla Rodziny Bogacz Dziękczynna z prośbą o zdrowie Boże błogosł. opiekę Matki Bożej dla Elżbiety i Andrzeja Kłap w 25 rocz. ślubu |
| Czwartek 23. 02 | 7:00 | Zm. Józefa Madej /greg/ |
| | 8:00 | Zm. Aniela, Bronisław Kopycińscy Zm. Bolesław Patlewicz /int od siostry Stanisławy oraz kolegów i koleżanek z pracy/ |
| | 17:00 | Dziękczynna łaski z prośbą o zdrowie Boże błogosł. opiekę Matki Bożej dla Leonarda i jego rodziny Zm. Eugenia i Ryszard Farbaniec/int od Władysława Farbaniec/ |
| Piątek 24. 02 | 7:00 | Zm. Michał Marczak /int od rodz. Ryglów z Bałcianki / |
| | 8:00 | Zm. Zm. Apolonia, Andrzej, Stanisław Patlewicz |
| | 17:00 | Zm. Jan Madej /int od pracowników poczty/ Zm. Józefa Madej /greg/ |
| Sobota 25. 02 | 7:00 | Zm. Józefa Madej /greg/ |
| | 8:00 | Zm. Marian, Józef Biłas Za dusze w czyście cierpiące |
| | 17:00 | Zm. Władysław Kogut w rocz. śmierci |
| Niedziela 26. 02 | 7:00 | Zm. Józefa Madej /greg/ |
| | 8:00 | W intencji Parafii Zm. Jan Kurdyła /int od Jana Puchalika/ |
| | 9:30 | Zm. Michał Łątka, Katarzyna Smoleń |
| /Wola/ | 11:00 | Zm. Katarzyna, Woleńscy, Krystyna i Władysław Durlej O Boże błogosławieństwo, potrzebne łaski, opiekę Matki Bożej dla właścicieli oraz pracowników Firmy EKODREW |
| | 16:00 | Zm. Irena Jakubowska/int od Henryki Zawada/ |



jasliska.przemyska.pl

Sanktuarium Królowej Nieba i Ziemi

SYGNATURKA JAŚLISKA

Rok X nr 8 19. 02. 2017 r.



Wynagrodzenie sercem Najświętszemu Sercu Skutkiem grzechu było opuszczenie Raju, a Każda chwila jest dobra na wdzięczność, na miłość, dobre czyny, na wynagrodzenie. Tym bardziej zbliżający się czas Wielkiego Postu, w którym nasza parafia będzie przeżywać dni odnowy Misji Świętych. Będzie to z pewnością czas zapatrzenia w Jezusowe Serce. Chcę dzisiaj podzielić się zamyśleniami o wynagrodzeniu Najśw. Sercu Jezusa. Przypominam sobie, jak kiedyś moi rodzice zamówili transport materiałów budowlanych. Potężny samochód nie zmieścił się na polnej drodze, przy której mieszkaliśmy, lecz pojechał po łące jednego z gospodarzy, niszcząc trawę tuż przed sianokosami. Tata ocenił szkodę i powiedział: wynagrodzę mu to, dając „kopkę” siana. Wtrącił się dziadek i dodał: „daj dwie; poczciwy człowiek z niego, nie zrobił awantury”. Od tego czasu relacje między właścicielem łąki, a moją rodziną stały się serdeczne, jak nigdy dotąd. Określenie „wynagrodzenie”, ma także sens religijny, teologiczny. Dotyczy wynagrodzenia Bogu za popełniony grzech, który jest odrzuceniem miłości, sprzeniewierzeniem się Bogu, nieposłuszeństwem wobec Niego, odmówieniem współpracy.



Scutkiem grzechu było opuszczenie Raju, a Każda chwila jest dobra na wdzięczność, na miłość, dobre czyny, na wynagrodzenie. Tym bardziej zbliżający się czas Wielkiego Postu, w którym nasza parafia będzie przeżywać dni odnowy Misji Świętych. Będzie to z pewnością czas zapatrzenia w Jezusowe Serce. Chcę dzisiaj podzielić się zamyśleniami o wynagrodzeniu Najśw. Sercu Jezusa. Przypominam sobie, jak kiedyś moi rodzice zamówili transport materiałów budowlanych. Potężny samochód nie zmieścił się na polnej drodze, przy której mieszkaliśmy, lecz pojechał po łące jednego z gospodarzy, niszcząc trawę tuż przed sianokosami. Tata ocenił szkodę i powiedział: wynagrodzę mu to, dając „kopkę” siana. Wtrącił się dziadek i dodał: „daj dwie; poczciwy człowiek z niego, nie zrobił awantury”. Od tego czasu relacje między właścicielem łąki, a moją rodziną stały się serdeczne, jak nigdy dotąd. Określenie „wynagrodzenie”, ma także sens religijny, teologiczny. Dotyczy wynagrodzenia Bogu za popełniony grzech, który jest odrzuceniem miłości, sprzeniewierzeniem się Bogu, nieposłuszeństwem wobec Niego, odmówieniem współpracy.

przeczytamy: „*Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wiecz-*

ne. Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony” J 3, 16-17; Posłał z miłości, bezinteresownie, na ofiarę za grzech to co miał najdroższego, własnego Syna. Nie oszczędził Go, ale za nas wszystkich wydał. Jak Ojcu odpowiedział Syn? „Oto idę, abym spełniał wolę Twoją mój Boże”! Ogołocił samego siebie z chwały, stał się sługą Ojca i ludzi. Czy Bóg, stając się człowiekiem dla naszego zbawienia ma prawo do naszej wdzięczności? Gdy z głęboką wiarą i miłością

patrzmy na mękę Jego Syna, kontemplujemy przebity bok, w sercu dobrego człowieka wdzięczność rodzi się sama jako owoc działania Ducha Świętego. Bóg ma Serce. Żyjący Jezus ma ludzkie serce, tym sercem czuje, kocha, raduje się, cierpi...

Skarżył się Pan do swojej powiernicy św. Małgorzaty Marii: "Oto Serce, które tak bardzo ludzi ukochało, a które od wielu, a nawet od tych szczególnie umiłowanych, otrzymuje tylko oziębłość, obojętność i niewdzięczność".

Właśnie ta niewdzięczność jest Jezusowi „boleśniejsza od całej Jego Męki”. Najdroższe Serce mojego Pana, powiedz, wskaż nam czego oczekujesz, czym możemy sprawić Ci radość, jak Cię zadowolić. Pamiętaj..., jestem Bogiem ukrzyżowanym. Dlatego musisz upodobnić się do Mnie. Oto rana mojego boku, abyś uczyniła w niej twoje mieszkanie w życiu doczesnym i wiecznym. Nie szukaj niczego poza Mną, bowiem ja chcę być dla Ciebie wszystkim. Wiem Panie, że niewdzięczność i obojętność sprawia Ci ogromny ból... Ty przynajmniej spraw mi tę radość i wynagradzaj za niewdzięcznych i obojętnych ile tylko zdołasz. Dlatego proszę, daj mi serce twoje! To będzie najlepszym wynagrodzeniem, jakiego oczekuję. Kontemplacja, która prowadzi do zjednoczenia z Moim Sercem jest istotą wynagrodzenia.

Panie, mój umiłowany, chcę spełnić Twoje oczekiwania, ale jestem słabym stworzeniem, łatwo przechodzi mi chcieć, ale wykonać już nie. Grzechy przerastają moją głowę. Ja jestem twoją mocą. Nie lękaj się niczego. Bądź uważna na mój głos i na to by spełniać wiernie wolę Ojca, a Jego wolą jest uświęcenie wasze. Świętość z jaką zapukacie do bram nieba, będzie największym wynagrodzeniem.

Panie, Ty żyjesz w swoim Kościele, w Twoich braciach, których do końca umiłowałaś. Jeżeli będziecie mieć zażyłość z Moim Sercem, wtedy wasze serca otworzą się na innych ludzi. Pożerać was będzie gorliwość apostołska, wyrażona w trosce o zbawienie innych z miłości do Ojca. Ale moje siostry i bracia mają też zwykłe, codzienne, ludzkie potrzeby: bywają głodni, bezdomni, prześladowani, odarci z godno-

ści, opuszczeni, chorzy..., służąc im, także macie udział w wynagrodzeniu. Czy cierpienie może mieć wartość wynagradzającą? Twoje serce musi się stać ołtarzem ofiarnym, na którym by nieustannie płonął ogień miłości gotowej do współcierpienia ze Mną. Pytasz jakim celu? Aby w ten sposób odwdziżyć się Ojcu za dar niezwyklej miłości, który od Niego otrzymaliście. Przyjmujcie cierpienia, które na was przychodzą w zjednoczeniu z Moją Ofiarą w tej intencji, aby wszyscy poznali miłość Ojca i odpowiadali na nią swoją miłością. Potrzeba waszego wysiłku, aby wszyscy odkupieni najdroższą krwią Syna Bożego, zjednoczyli się w uwielbieniu razem z Nim Ojca. Jezus, co jest najmilsze Twojemu Sercu? Ta odrobina waszej miłości, która jest lekarstwem na obojętność wielu, na brak wiary, miłości i zaufania. Dlatego ponawiam prośbę, daj mi serce swoje, aby w nim mogła odpocząć Moja wzgardzona miłość? To najpiękniejszy dar, jaki człowiek może mi ofiarować.

Panie Jezus, ludzie pytają też o praktyki pobożne, które są Ci wyjątkowo miłe w dziele wynagradzania. Co polecasz? Większość Moich oczekiwani przekazałem wam przez rozmówianą w Moim Sercu Małgorzatę Marię. Przypomnę jej: Uczestniczenie w Ofierze Eucharystycznej, która jest najdoskonalszym aktem wynagrodzenia, przyjmowanie Komunii Świętej z intencją wynagrodzenia, zwłaszcza w pierwsze piątki miesiąca- Godzina Święta – czyli modlitewne czuwanie w czwartki przed pierwszym piątkiem miesiąca, aby towarzyszyć mi w śmiertelnym smutku na Górze Oliwnej- podejmowanie umartwień i czynów pokutnych, by wypraszać miłosierdzia dla grzeszników- uroczyste obchodzenie święta ku czci Jezusa Serca, oddawanie czci obrazowi Serca Jezusowego, wynagradzać można żarliwością wiary, przyjętym cierpieniem, czynami miłości. Zawsze w taki sposób, jaki podpowie wam Duch Święty. Prośmy Ducha Świętego w głębinach naszych serc, aby rozpalil w nich ogień Bożej miłości. To będzie najpiękniejszy wynagradzający dar dla Serca Jezusowego, najbardziej przez Niego oczekiwany.

/s.Helena Łukasik/

NOWENNA DO MATKI BOŻEJ ROZWIĄZUJĄCEJ WĘZŁY CD...

Trzeci dzień: Matko Pośredniczko, Królowo nieba, Ty, której dłonie rozdają wszystkie bogactwa Króla, zwróć ku mnie Twoje miłosierne oczy. W Twoje święte dłonie składam ten zniewalający węzeł mojego życia..., wszelkie urazy i pretensje, których on jest przyczyną. Boże Ojczy, proszę Cię o przebaczenie moich win. Pomóż mi darować wszystkim, którzy świadomie lub nieświadomie stali się przyczyną mojego zniewolenia. Wiem, że rozwiążesz mój węzeł na tyle, na ile Ci zaufam. Przed Tobą, Ukochana Matko i w imię Twojego Syna Jezusa, mojego Zbawcy, który choć tak bardzo znieważony, potrafił przebaczyć – przebaczam teraz na zawsze tym osobom... a także samemu sobie. Dziękuję, Maryjo rozwiązująca węzły i proszę, módl się o rozwiązanie w moim sercu węzła urazy oraz tego zniewolenia, które Tobie teraz przedstawiam. Amen. Maryjo rozwiązująca węzły, módl się za mną. Kto chce łask, ten zwraca się do Maryi. **Czwarty dzień** Święta Matko Ukochana, dobra dla wszystkich, którzy Cię szukają, ulituj się nade mną. Składam w Twoje dłonie ten węzeł... Nie pozwala mi on trwać w pokoju, paraliżuje moją duszę, przeszkadza w kroczeniu za Panem i w oddaniu życia na Jego służbę. Rozwiąż ten mój życiowy węzeł, o Matko moja. Uproś u Jezusa uzdrowienie mojej sparaliżowanej wiary, która chwieje się pod wpływem uderzeń kamieniami. Wędruj ze mną, Matko ukochana i pomóż, bym zrozumiał, że dzięki tym kamieniom mogę stać się silniejszy, że one pomagają mi w wewnętrznym wzrastaniu, w tym, bym przestał szemrać, nauczył się w każdej chwili dziękować i – ufny w Twoją moc – zachował duchową radość. Maryjo rozwiązująca węzły, módl się za mną. Kto chce doświadczyć ciepła, zbliża się do Maryi, która jest odbiciem promieni Słońca. **Piąty dzień:** Matko rozwiązująca węzły, wielokoduszna i pełna współczucia, zwracam się do Ciebie, by jeszcze raz złożyć mój węzeł w Twoje dłonie... Proszę Cię o Bożą mądrość, bym postępując w świetle Ducha Świętego, rozwiązał wszystkie trudności. Nikt nigdy nie

widział Cię zagniewaną, wręcz przeciwnie, słowa Twoje były tak pełne łagodności, że widziano w Tobie serce Boga. Matko Ukochana, daj mi Twoją łagodność i dobroć, abym nauczył się wszystko rozważać w ciszy serca. I jak to czyniłaś w czasie Pięćdziesiątnicy, tak i teraz wstawiaj się u Jezusa, ażeby i ja doświadczył w moim życiu wylania Ducha Świętego. Duchu Boga – zstąp na mnie! Maryjo rozwiązująca węzły, módl się za mną Maryjo wszystko może wyprosić u Boga. **Szósty dzień:** Królowo Miłosierdzia, składam w Twoje dłonie mój życiowy węzeł... i proszę Cię o cierpliwość serca w czasie oczekiwania, aż go rozwiążesz. Naucz mnie wytrwałego słuchania słów Twojego Syna, szczerego spowiadania się, przystępowania z wiarą do Komunii św. i wreszcie – pozostań ze mną. Przygotuj moje serce na świętowanie z Aniołami łaski, którą mi wypraszasz. Maryjo rozwiązująca węzły, módl się za mną. Cała piękna jesteś, Maryjo i zmazy pierworodnej nie ma w Tobie. **Siódmy dzień:** Matko najczystsza, zwracam się dziś do Ciebie, błagam o rozwiązanie tego węzła w moim życiu..., o wyzwolenie mnie spod władzy złego. Bóg udzielił Ci wszelkiej władzy nad demonami. Wyrzekam się dziś szatana i wszystkiego. co od niego pochodzi. Wyznaję, że Jezus jest moim jedynym Zbawcą, moim jedynym Panem. O, Maryjo rozwiązująca węzły, zmiażdż głowę złego. Zniszcz pułapki, które stały się przyczyną zniewolenia w moim życiu. Dziękuję, Matko najukochańsza. Panie Jezus, wyzwól mnie przez Twoją najdroższą Krew. Maryjo rozwiązująca węzły, módl się za mną. Jesteś chwałą Jeruzalem i chlubą naszego narodu.

/ks. Sebastian/

Ogłoszenia duszpasterskie

Dzisiaj 7 niedziela zwykła. We wtorek o 16:00 zbiórka dla ministrantów ze Szkoły Podstawowej w Sanktuarium, w środę o 16:00 próba scholii młodszej. W piątek po Mszy spotkanie KSM-u, a w sobotę scholii starszej. W środę święto liturgiczne Katedry św. Piotra Apostoła. W modlitwach pamiętamy o Ojcu św.

We czwartek tradycyjnie o od 16.00 adoracja